Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 214 — Kraków, sobota 23 września 1922 — Rocznik XXXI.

60 Mk za numer

Miesięcznie 1500 marek

Zagranica miesięcznie 2400 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca bezimiennych listów nie uwzględnia

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr. Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Baczność! Wyborcy!

Reklamujcie swe prawo wyborcze, zanim termin reklamacyjny upłynie! Jeszcze tylko tydzień czasu!

Jesień endecka

Nawet mieszczaństwo poznańskie opuszcza endeków

Endecy stali u kolebki N. P. R. — chcieli sobie wytworzyć wiernych „janczarów" w obozie robotniczym, a zarazem sypać rękami robotniczymi wał przeciwko jedynej, dla robotnika zbawiennej partyi socyalistycznej.

Tymczasem N. P. R. przejrzała już na jedno oko — i uwolniła się przynajmniej ze splotów endecyi...

Endecya, gdzie mogła, starała się usidlać ruch mieszczański.

Najbardziej powiodło się jej to w byłym zaborze pruskim.

I oto z twierdzy endeckiej, Poznania, odzywa się dziennik mieszczański „Gazeta Poznańska", który **coraz ostrzej podejmuje walkę z endecyą w imię uwolnienia ruchu mieszczańskiego z pod kurateli endeckiej.**

Jakby nowe pisklę, rozbijające skorupę, która je więzi... Zabawną się wydaje przytem polemika owej „Gazety Poznańskiej", organu „Polskiego Zjednoczenia mieszczańskiego narodowo-postępowego (?)" z obozem endeckim.

Ideowo ci ludzie znajdują się u dolnej krawędzi tej pochyłości, którędy myśl polską stacza endecya; powtarzają wszystkie endeckie frazesy w ich najbardziej nonsensownem zabarwieniu... Ale czują, że endecya ma zawiele interesów na głowie, aby się troszczyła o los mieszczaństwa; nie chcą siedzieć na szarym końcu w omnibusie endeckim; chcą własnego pojazdu, choćby jednokonnego na razie.

Rozumieją, iż endecy bardziej starają się wygodzić jaśnie-obszarnikom, którzy się dla nich opodatkowują od morga, wielkim fabrykantom (ileż energii wpakowali w tytoń!) wreszcie choćby klerowi, zważywszy na jego specyalne wpływy.

Tak, „szpetny materyalizm" — może jęknąć endecya, gdyż rzeczywiście, o ile interesy mieszczaństwa zaniedbywała ona nieraz, protegując sprawy agraryuszów, o tyle rzec może, iż ona tchnęła swoją duszę w to mieszczaństwo.

Jeżeli od endecyi wiało taką ciemnotą na Polskę — to działo się to z myślą o dogodzeniu przedewszystkiem zacofanym warstwom drobnomieszczaństwa.

Dla nich głównie układało się w endeckim obozie dzieje polityki współczesnej w formie najgłupszych plotek i bajek, które na użytek np. inteligencyi endekofilskiej trzeba było gęsto przypieprzać złośliwymi kalamburami Nowaczyńskich — a tu się podawało byle jak, na surowo... I gdy inteligent endecki powtarzał różne brednie lub insynuacye, płynące z prasy endeckiej lub przekazywane ustnie, czynił to raczej z perwersyi, ze zwyrodnienia, niżli z wiarą, jak drobnomieszczanin.

Gdy endecya np., chcąc obecnego premiera dyskredytować, zarzuca mu iż jako zżydziały „kohn"-serwatysta krakowski wydał córkę jedynaczkę (?) za człowieka żydowskiego pochodzenia, to inteligent warszawski, choćby endek, rozumie, że sprawy rodzinne premiera nic nie mają wspólnego z oceną jego polityki. Wie dalej, że atakujący premiera Nowaczyński jest współpracownikiem „Rzeczypospolitej", na czele której stoi p. Stroński po „kohn"-dzieli semickiego również pochodzenia; że powtarzający jego gręsłów p. Rabski pracuje w dzienniku pani... Löwenthalowej i... siebie samego wydał za osobę z żydowskiego rodu.

Więc dla niego to jest finta; natomiast drobnomieszczanin przyjmuje taką rewelacyę na serio i w jego mózgu krystalizuje się to w ten sposób, że prezydyum ministrów trzęsą żydzi. Tak samo, gdy endecy roztrębują np. w swojej prasie, iż Piłsudski, jako naczelnik państwa polskiego, został lekceważąco przyjęty w Rumunii, gdyż powitanie nastąpiło nie w Bukareszcie, lecz w letniej rezydencyi dworu rumuńskiego w Sinaja, to inteligent endecki może wiedzieć, że taki zwyczaj panuje w stosunkach pomiędzy głowami państw; Warszawiak-endek może sobie przypomnieć jak ...szanowany przezeń car — w dobie największych serdeczności franko-rosyjskich jechał do Compiegne we Francyi; mógł dorobić sobie komentarz, że taka wizyta ma nawet charakter intymniejszy.

Co innego przeciętny mieszczanin, dla którego źródłem znajomości ceremoniału jest właśnie lokalne pisemko endeckie, wytykające tryumfalnie, iż Naczelnikowi państwa polskiego uchybiono... Mimo to zarysowuje się rozwód na całej linii pomiędzy endecyą a mieszczaństwem.

Kolejno tedy usuwają się różne cegiełki z endeckiej budowli.

Dziś endecya boi się też, aby wierne jej odłamy inteligencyi nie zechciały się emancypować. Narzeka, że różne ugrupowania inteligenckie obiecują poprzeć „Chjenę", ale żądają dostępu dla swoich kandydatur na jej listę.

„Gazeta Warszawska" w szeregu artykułów sili się na udowodnienie, że inteligencya nie może żądać rozbicia tradycyi partyi endeckiej, która równomiernie musi traktować różne grupy społeczne i musi posiadać swoją linię polityczną niezależną od poszczególnych interesów...

Nie dodaje tylko „Gaz. War.", że właśnie o **interesy inteligenckie najmniej troszczyła się endecya**, broniąc raczej interesów lichwiarskich.

Expose ministra skarbu Jastrzębskiego

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 21 września.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu minister skarbu p. Jastrzębski wygłosił expose o sytuacyi finansowej. Wedle określenia ministra, budżet na r. 1922 (przedłożony przez p. Michalskiego) okazał się **nierealny**. Same wydatki osobowe wynoszą obecnie 287 miliardów, inne wydatki 276 miliardów, budżet preliminowany wynosi 572 miliardy tak że **budżet na r. 1922 przedstawi się w sumie 1 biliona 165 milionów marek**. Wysokościa tej sumy nie należy się przerażać, gdyż wynosi to zaledwie **2 miliardy franków**.

Z dalszego przemówienia ministra wynika, że jako główny punkt swego programu uważa **podniesienie podatków**. Do ciekawych momentów expose należy oświadczenie ministra, że oszczędność przez redukcyę personalu urzędniczego jest oszczędnością **wątpliwej wartości**.

Expose ministra trzymane było naogół w tonie fachowym. Naogół panuje w kołach sejmowych przekonanie, że programu ministra nie można uważać za nierealny.

Pieniądze metalowe w Polsce

Warszawa. (AW) Ministerstwo skarbu zakupiło za granicą pewną ilość pras potrzebnych do bicia mających się ukazać zgodnie z zapowiedzią ministra Jastrzębskiego pieniędzy metalowych. Pieniądze metalowe będą wartości od 5 do 100 marek. Dotychczas jeszcze nie ustalono aliażu, z którego mają być bite metalowe pieniądze.

Wyjazd ministrów na G. Śląsk

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). W najbliższym czasie wyjedzie na Górny Śląsk prezydent ministrów Nowak z ministrem skarbu Jastrzębskim oraz innymi członkami rządu.

Strejk zecerów gazetowych w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Strejk zecerów gazetowych trwa w dalszym ciągu. Zakończenie strejku nie da się przewidzieć. Odbywają się ciągle rokowania z wydawnictwami. Dziś we czwartek wyszedł tylko „Kuryer" (tak zwany czerwony).

Nowy proces Fedaka

Lwów. (AW) Rozprawa przeciw Fedakowi odbędzie się po wyz[illegible] przewodniczącego. Żądanie obrońców, by wyznaczono nowego przewodniczącego, nie będzie prawdopodobnie uwzględnione, gdyż badanie aktów zabrałoby zbyt wiele czasu. Najprawdopodobniej rozprawa odbędzie się w listopadzie, gdyż w kadencyi październikowej nie będzie już na nią czasu.

Połączenie się socyalistów niemieckich

Augsburg. (PAT) Na czwartkowem posiedzeniu kongresu niemieckiej partyi socyalno-demokratycznej przyjęto po referacie o Międzynarodówkach i o kwestyi politycznej jednomyślnie bez dyskusyi program pracy obu stronnictw socyalno-demokratycznych. Na kongres pojednawczy w Norymbergii wybrano 144 delegatów.

Ameryka zrywa rokowania z sowietami

Waszyngton. (PAT) Departament stanu komunikuje, iż rokowania z rządem sowietów w sprawie zawarcia umowy handlowej zostały zerwane, ponieważ sowiety sprzeciwiają się wysłaniu do Rosyi komisyi gospodarczej, która zajęłaby się sprawdzeniem stosunków rosyjskich.

Rosyjski projekt rozbrojenia

Bukareszt (AW) Jak się „Adeverul" dowiaduje, w sprawie zaproszenia Rumunii przez Rosyę do rokowań nad rozbrojeniem zajął rząd rumuński życzliwe stanowisko. W odpowiedzi swojej podkreślił jednak, że o jakiej kolwiek dyskusyi w sprawie obecnych granic Bessarabii przy tych rokowaniach mowy być nie może.

Tow. Moraczewski w Ameryce

Polsko-amerykańska prasa postępowa gorąco powitała przyjazd tow. posła Jędrzeja Moraczewskiego. „Dziennik Ludowy“ w Chicago, oraz „Nowy Świat“ w Nowym Jorku zamieściły entuzyastyczne artykuły powitalne. W „Wiadomościach Codziennych“ powitał tow. Moraczewskiego prof. T. Siemiradzki równie serdecznym artykułem, który kończy się następująco:

„Witamy więc tem goręcej obywatela Moraczewskiego, że widzimy w nim Polaka, który nietylko już znaczną rolę odegrał w naszej ojczyźnie, lecz który według naszego przekonania, jeszcze większą grać będzie w tak niedalekiej już przyszłości. Wiemy i rozumiemy, że nie wszyscy Polacy na wychodźtwie podzielają nasz pogląd na obywatela Moraczewskiego. Ma on ten zaszczyt, że dzieli ze swym Komendantem, z Józefem Piłsudskim przyjaciół i wrogów. Kto tu na wychodźtwie jest przeciw Piłsudskiemu, ten, rzecz prosta, jest i przeciw Moraczewskiemu. Dziś tak stoją rzeczy w Polsce, że Piłsudski jest miarą najwyższą pod wszystkim względami. Mierzymy nim ludzi, mierzymy partye, mierzymy programy. Wołamy więc z całego serca: „Niech żyje obywatel Jędrzej Moraczewski, pierwszy premier Polski, człowiek, którego pierwszego Piłsudski powołał na to wysokie stanowisko, jak tylko sam stanął na tej wysokości — skąd miał prawo i obowiązek powoływać do służby tych których za najlepszych i najgodniejszych uznawał.“

Ruch wyborczy

Lista PPS do Senatu

Warszawa. (PAT). „Robotnik“ donosi: Na wczorajszem posiedzeniu Centralnego Komitetu Wyborczego PPS ustalono listę kandydatów do Senatu. Na pierwszem miejscu okręgowej listy warszawskiej oraz listy państwowej uchwalono jednomyślnie postawić Bolesława Limanowskiego.

Wycofana lista piastowców

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzódu“). Lista państwowa PSL Piast, która otrzymała nr 1, prawdopodobnie zostanie wycofaną z powodu zawartego ze Stapińskim kompromisu. Z tej listy ma zostać wycofany kandydat Pawłowski, na którego miejsce ma wejść Tomaszewski na dwudziestem szóstem miejscu. Regulamin wyborczy przewiduje, że zmiany takie uważa się za zasadnicze, które unieważniają wniesioną listę. W kołach poselskich panuje jednak przekonanie, że Witosowcy raczej zerwą kompromis z Stapińskim, aniżeli zgodzą się na wycofanie listy.

Lista Rad ludowych

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). Dziś we czwartek Rady ludowe przedłożą generalnemu komisarzowi wyborczemu swą listę. Na pierwszem miejscu stoi p. Małowieski, na drugiem p. Jankowski.

Lista Bundu

Warszawa. (PAT). „Robotnik“ donosi: Onegdaj złożono u generalnego komisarza wyborczego czwartą z kolei listę państwową z ramienia ogólno żydowskiego związku robotniczego w Polsce. Na czele listy widnieje nazwisko p. Ehrlicha, radnego miasta Warszawy.

Przed wyborami we Lwowie

Zakulisowe przygotowania wyborcze w pełnym toku. Próby stworzenia „bloku narodowego“ z endecyą na czele rozbiły się. Spowodowała to zachłanność narodowej demokracyi, która forsowała na pierwsze miejsce Głąbińskiego, a na drugie Mączyńskiego, na którego się bardzo liczy, że obrońcami Lwowa pomoże ekscelencyi do zdobycia mandatu. Trzecie miejsce ofiarowano Strzelnicy mieszczańskiej, a czwarte chadecyi prof. Thullięgo. Ponieważ ambicye poselskie były zbyt wielkie, układ nie przyszedł do skutku. Mieszczanie występują z własną listą, podobno z p. Bol. Lewickim na czele. Ponieważ Unia państwowa występuje też w szrankach wyborczych, a i kobiety przygotowują własną listę, będzie bardzo ożywiona kampania wyborcza.

Zgromadzenie chłopskie

W niedzielę 17 września odbyło się zgromadzenie robotników rolnych, małorolnych i włościan w Więckowicach pow. Brzesko. Zgromadzenie zagaił tow. Talaszek St., na przewodniczącego powołano tow. Czubana z Tarnowa. O Związku zawod. robotn. roln. i sytuacyi przedwyborczej referował tow. Stanisław Bajdur, instruktor Związku zaw. robotn. roln., w dyskusyi zabierali głos ob. Kurek i inni. Następnie poddano pod głosowanie rezolucyę, która została jednogłośnie przyjęta: „Zgromadzeni poprawę swego bytu i losu upatrują wyłącznie w poparciu ich żądań przez klub posłów socyalistycznych, którym wyrażają cześć i hołd za dotychczasową ich walkę o zdobycie praw robotniczych i wyrażają przekonanie, że w walce tej posłowie socyalistyczni nie ustaną aż zdobędą zabezpieczenie robotników na starość, ustawę o zasiłkach w czasie bezrobocia i aż urzeczywistnią reformę rolną w tym duchu, by ziemią obdarować wyłącznie bezrolnych i małorolnych. Zgromadzeni uchwalają i zobowiązują się solennie oddać swój głos i popierać wyłącznie przy wyborach w dniu 5 listopada jedynie listę kandydatów Polskiej Partyi Socyalistycznej.

Z ruchu wyborczego w powiecie żywieckim

Górka Węgierska. Dnia 8 września popołudniu pod przewodnictwem tow. Stany odbyło się liczne zgromadzenie przedwyborcze w Górce Węgierskiej, na którym sprawozdanie poselskie złożył poseł Durczak. Po przemówieniu tow. Worka, Cempla i Stany zabrał głos tow. Serkowski, który w gorących słowach wezwał wyborców do energicznej pracy przeciwko endecko-klerykalnej reakcyi. Przyjęto jednogłośnie następującą rezolucyę: „Zgromadzeni wyrażają posłom PPS tow. Czapińskiemu i Durczakowi pełne podziękowanie i uznanie. Zarazem gorąco witają kandydatów PPS na okręg żywiecki tow. Czapińskiego, Durczaka i Pająka, jako przyszłych reprezentantów robotników i małorolnych w powiecie. Zgromadzeni wzywają ogół pracujących w powiecie do **oddania swych głosów na kandydatów PPS** i do energicznej pracy przedwyborczej, aby zapewnić zwycięstwo socyalistom przy wyborach. Niech żyje Polska Partya Socyalistyczna!

Rychwałd. Dnia 8 września podczas odpustu w Rychwałdzie zwołał zgromadzenie profesor Sierakowski endek z Białej. Nasi towarzysze wiedząc już o tem zgromadzeniu poszli do Rychwałdu i rzeczywiście po nabożeństwie w Kółku przy licznie zgromadzonych wyborcach rozpoczął zgromadzenie klerykalny agitator Sierakowski. W tej chwili zaczęto wołać: gdzie prezydyum! wybrać przewodniczącego! — profesor S. przerażony przeprosił zgromadzonych. Wybrano przewodniczącym zgromadzenia tamtejszego chłopa tow. Zemczaka, który udzielił głosu Sierakowskiemu. — Mowca endecki jakając się zaczął gadać o żydach. Na sali przemówienie to wywoływało śmiechy; endek nie kończąc referatu usiadł. Pierwszy zabrał głos tow. Mrowiec, który poddał krytyce ohydną robotę agitacyjną endecko-klerykalnych naganiaczy Sierakowskich, Mączyńskich i tym podobnych macherów. Po przemówieniach tow. Kuciary, Grochowskiego, Nieuważnego, przyjęto jednogłośnie rezolucyę tow. Mrowca. Okrzykiem na cześć PPS zakończono zgromadzenie. Szrabowiec klerykalny Sierakowski ze swymi pomocnikami chyłkiem znikł ze sali.

Lipowa. W niedzielę dnia 10 września popołudniu odbyło się tu liczne zgromadzenie wyborców. Zagaił tow. Serkowski, przewodniczył tow. Kurowski, który udzielił głosu posłowi Durczakowi. Referent w dłuższem przemówieniu zdał sprawozdanie z czteroletniej pracy sejmowej. Następnie przemawiał tow. Serkowski wzywając do solidarnego głosowania na listę PPS i postawił odpowiednią rezolucyę, którą jednogłośnie uchwalono.

Po odbytem zgromadzeniu w Lipowej odbyło się o godz. 4 popołudniu zgromadzenie w Leśnej przy licznym udziale wyborców. Zagaił tow. Serkowski, przewodniczył wójt tow. Łodzian, referował poseł tow. Durczak. Po przemówieniu tow. Caputy, Pawlusa i innych zabrał głos tow. Serkowski i przedstawił zgromadzonym obłudę księżopańskich sługusów, którzy będą obiecywali złote gruszki, żeby tylko głosy pozyskać. Pędzić ich trzeba precz!

W Zabłociu dnia 14 września wieczorem w ogrodzie p. Munka odbyło się wielkie zgromadzenie robotników z fabryki papieru. Przewodniczył tow. Koch, sprawozdanie poselskie złożył poseł Durczak, które burzą oklasków przyjęto. Po przemówieniu kilku tow. przemówił w gorących słowach tow. Serkowski, który wezwał zgromadzonych do silnej agitacyi przeciwko blokowi endecko-klerykalnemu. Uchwalono jednogłośnie rezolucyę, wyrażającą poparcie kandydatom PPS.

W Wieprzu w piątek 15 września w sali browaru odbyło się zebranie robotników z gmin: Radziechowy, Bystrej, Wieprza, Brzuśnika, Leśnej i Siennej. Przewodniczył tow. Józef Pawlus, sprawozdanie poselskie zdał poseł Durczak. Przemawiał tow. Serkowski. Postawiona rezolucyę jednogłośnie przyjęto. Po przemówieniu tow. Łodziany z Radziechowa, Caputy z Leśnej i Pawlusa z Wieprza, przewodniczący zamknął zgromadzenie. Po odśpiewaniu Czerwonego Sztandaru robotnicy rozeszli się.

W Ujsołach w niedzielę 17 września po nabożeństwie w sali gminnej odbył się wielki wiec przedwyborczy. Zagaił tow. Serkowski, przewodniczącym wybrano tow. Omyłę Marcina, małorolnego. W godzinnem przemówieniu zdał sprawozdanie poseł Durczak. W dyskusyi przemawiał tow. Serkowski. Klimas Józef, gajowy ze Złatnej pijany, chciał zakłócić spokój zgromadzenia, ale znalazł się na ulicy. Wybrano komitet wyborczy i uchwalono jednogłośnie rezolucyę. Zakończono zgromadzenie okrzykiem na cześć PPS.

Rajcza. W tym samym dniu przygotowano zgromadzenie w Rajczy, które się odbyło w ogrodzie pod gołem niebem. Przewodniczył tow. Szczotka. Przemawiali tow. poseł Durczak i tow. Serkowski. Wybrano Komitet miejscowy wyborczy i uchwalono jednogłośnie rezolucye postawioną przez tow. Serkowskiego.

Wiadomości polityczne

Kongres zjednoczeniowy socyalistów niemieckich

Dnia 17 b. m. rozpoczęły się w Augsburgu obrady partyi socyalistycznej (większościowej), które mają uchwalić połączenie się z niezawisłymi. Kongres otworzył Herman Müller, przewodniczącymi wybrano Welsa i Simona. Na kongres przybyły delegacye socyalistyczne z Szwecyi, Belgii, Anglii i Czech. Wels, otwierając obrady, powitał specyalnie delegatów angielskich jako najlepszych sojuszników w walce o rewizyę traktatu wersalskiego. Imieniem Anglików odpowiedział Davis, że robotnicy angielscy i niemieccy muszą utworzyć wspolny front dla walki z imperyalizmem i duchem zemsty. Połączenie się socyalistów niemieckich będzie sygnałem do połączenia się robotników całego świata. Robotnicy angielscy protestują najostrzej przeciw uciskowi narodu niemieckiego.

—ooo—

Niemcy chcą przystąpić do Ligi narodów

Na obradującym w Augsburgu zjeździe partyi socyalno demokratycznej prezydent Reichstagu Loebe wygłosił dłuższe przemówienie, w którem uzasadniał postulat co do przystąpienia Niemiec do Ligi narodów. Loebe oświadczył, że przystąpienie Niemiec do Ligi narodów jest sprawą bardzo pilną i dlatego rząd powinien podjąć natychmiast rewizyę swego dotychczasowego stanowiska w tej sprawie. Loebe podkreślił w swem przemówieniu, że przystąpienie Niemiec do Ligi narodów uwarunkowane być także powinno wyznaczeniem im miejsca odpowiadającego ich politycznemu, ekonomicznemu i kulturalnemu znaczeniu.

—ooo—

Uspokojenie w polityce niemieckiej

Kanclerz Wirth ma rozpocząć swój urlop w końcu bieżącego tygodnia, minister finansów Hermes ma wkrótce również opuścić Berlin i udać się na kuracyę do Kissingen. Prasa niemiecka wyciąga stąd wniosek, że sytuacya międzynarodowa poprawiła się i nie należy obawiać się dalszych zawikłań. Obaj ministrowie powrócić mają na sesyę jesienną Reichstagu.

—ooo—

Pomyślne zakończenie rokowań niemiecko-belgijskich

Prasa niemiecka na podstawie doniesień swych korespondentów z Brukseli wyraża przekonanie, że przyjęcie Rzeszy co do zaopatrzenia niemieckich weksli skarbowych podpisem prezydenta banku Rzeszy uważać można za pewne. W ten sposób sprawa znalazłaby rozwiązanie praktyczne. Wymaga ona jednak ze względów formalnych zatwierdzenia przez belgijską radę ministrów. Odnośna uchwała ma zapaść według informacyj berlińskich na najbliższem posiedzeniu belgijskiej rady ministrów. Jak tylko przyjdzie odpowiedź belgijska, gabinet Rzeszy uchwalić ma bezzwłocznie wystawienie weksli na 100 milionów marek w złocie, zaopatrzonych podpisem Havensteina.

Rozpowszechniajcie „Naprzód“

Listy z kraju

Przed wyborami. — Z samorządu. — Życie kulturalne.

Łódź, 20 września.

Zbliżający się szybkiem tempem moment głosowania do sejmu i senatu daje sposobność do zapoznania się z tajnikami i machinacyami przedwyborczemi wielu stronnictw, których kandydaci nazwiskami swojemi mówią tyle, że informowanie opinii publicznej zapomocą prasy o tendencyach panujących wewnątrz ugrupowań przystępujących do akcyi wyborczej staje się rzeczą zbyteczną. I tak drogą okólną i nieoficyalną ale bądź co bądź zasługującą na wiarogodność dowiadujemy się o **kandydaturze p. Korfantego do Sejmu w Łodzi.** Korfanty podobno wystawienia kandydatury swej w Łodzi zażądał osobiście. Jeśli endecya w fakcie tym dopatruje się złudnego efektu, że właśnie jeden z jej najbardziej okrzyczanych wodzów ma zamiar otrzymać mandat głosami robotników, to będziemy na tyle niedyskretni, że zawczasu ostrzegamy przed tą bodajże niebezpieczną eskapadą. Korfanty cieszy się w Łodzi nietylko wśród mas robotniczych ale i wśród szerokich sfer inteligencyi opinią niezbyt pochlebną, która w żadnym wypadku nie pomnoży jego szans w licytacyi wyborczej. „Łodzianin“ drukował dość niedawno liścik p. Wojciecha pisany przez niego w Katowicach w r. 1909 traktujący o jego przeszłości górnej i chmurnej. Mało nas obchodzą sprawy osobiste tego o charakterze średniowiecznym „bohatera“, ale że jesteśmy aż do przesady uprzejmi nawet wobec naszych przeciwników, radzimy p. Korfantemu, by zaniechał tej wyprawy do nas po mandat, a ozdobił swem nazwiskiem listę endecką tam, gdzie znajdzie większość swych zwolenników. Dla Łodzi jest to prowokacyą. Prócz tej ostatniej pobąkują tu także o kandydaturze ks. biskupa Tymienieckiego, który w stosunkowo krótkim czasie pozwolił się omotać sidłami endeckiej agitacyi. A teraz o efemerydzie, t. zw. niezależnych socyalistów słów kilka. Jak się okazało i ci panowie nie są pozbawieni niewinnego zgoła zamiaru złożenia list wyborczych, których ozdobą i zarazem żywotną okrasą dwa nazwiska w Łodzi dotychczas znane jako niepartyjne, mianowicie dra Mierzyńskiego i J. Hanemana. Jak głosi fama, b. redaktor „Dziennika Robotniczego“, obecnie „niezależny“, dorobiwszy się przyzwoitego majątku, sprzedał swą aptekę i wyjechał do królewskiej Huty, gdzie kupił dom... i ma również zamiar kandydować. Tak więc i „niezależni“ umieją doskonale chodzić koło swych interesów, bodajże lepiej niż robotniczych.

W ubiegłą sobotę, po posiedzeniu zwykłem rady miejskiej, rozpoczęły się obrady nad budżetem zarządu miejskiego na rok 1922. Obrady poprzedziło przemówienie prezydenta tow. Rżewskiego, który w krótkich słowach skrystalizował zasługi i niedomagania gospodarki miejskiej. Tow. Rżewski wykazał, że brak środków pieniężnych nie pozwolił na zrealizowanie tych wszystkich zadań, które były naczelnym programem magistratu. Budżet zamyka się sumą mk. 496,752.865 w wydatkach zwyczajnych i mk. 906,112.558 w wydatkach nadzwyczajnych. Ponieważ dochody są nieznaczne, ograniczone przez rząd ustawami o zasileniu finansów miejskich, nazwa których jest perfidyą, budżet miejski wykazuje znaczne deficyty wyrażające się sumą dwóch miliardów marek. Cała praca Magistratu skierowaną jest obecnie nad całym szeregiem środków zabezpieczających pokrycie niedoboru. W roku ubiegłym koszta administracyjne wynosiły 29,28 proc. ogólnych wydatków, a w roku bieżącym pensye urzędników wynoszą 41,66 proc. ogólnej sumy wydatków. Stosunek ten w wielkiej mierze zagraża równowadze gospodarki miejskiej i jej planom skarbowym. Do wydatków wydziału prezydyalnego włączono sumę 8,415.000 mk. na likwidacyę b. komitetu rozdziału chleba i mąki. **Zatwierdzono sumę około 40 milionów mk. na subsydyowanie 43 towarzystw kulturalnych i oświatowych.** Na wydatki związane z technicznem przeprowadzeniem wyborów asygnowano 25 milionów. Jeżeli gospodarka miejska nie wykazuje w całości tendencyi ku doskonałości; zjawisko to tłómaczyć należy ignorowaniem samorządu łódzkiego przez władze rządowe i utrudnianie celowych zamierzeń finansowych przez sfery kapitalistyczne. Pomimo tego jednak magistrat stanął na wysokości swego zadania, czego nie można naprzykład powiedzieć o municypalności Warszawy, rządzonej przez najprawdziwszych i najszczerszych endeków.

Niespożyte zasługi położył magistrat łódzki w dziedzinie popularyzowania oświaty i kultury. Ze względu na to, że na omówienie tej dziedziny poświęciem specyalny list, ograniczam się do napisania kilku słów o teatrze miejskim. — Otóż tegoroczny sezon teatralny pod względem zespołu jakoteż i repertuaru rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Dyrekcya spoczywa w ręku p. Barwińskiego ze Lwowa, który w ciągu dwóch tygodni piastowania godności dyrektora wykazał swe całkowite przygotowanie do poziomu takiego, na jakim należało jedyny w Łodzi teatr postawić. Kierownikiem literackim jest poeta lwowski p. Witlin. Z poważniejszych sił artystycznych zaangażowano na przeciąg 3 miesięcy Jaracza z „Rozmaitości“ warszawskich i Adwentowicza z Krakowa. Na inauguracyę dano „Sułkowskiego“, tragedyę Żeromskiego w dobrej obsadzie. Na specyalną uwagę zasłużyły artystycznie pomyślane i wykonane dekoracye sceniczne. Pozatem od dłuższego czasu bawi w Łodzi na gościnnych występach krakowska operetka „Nowości“, którego występy są miłą atrakcyą dla pozbawionej tego rodzaju sceny publiczności łódzkiej. Wielkiem powodzeniem cieszą się grane tu operetki „Dookoła miłości“, „Baron Kimmel“ i „Odmłodzony Adolar“. Na specyalne wyróżnienie zasługuje dyr. Józef Winiaszkiewicz, który swym humorem i artystyczną grą bawi publiczność naszą, żądną wrażeń artystycznych, których niestety w Łodzi mamy bardzo mało.

Antoni Waiss.

KRONIKA

Kraków, 22 września.

Bliskie podrożenie biletów tramwajowych

(k) Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach komisya tramwajowa ma rozpatrywać sprawę podwyższenia cen biletów tramwajowych. Podwyżka ma być znaczna, gdyż cena biletu dosięgnie prawdopodobnie 100 mk. Na tę podwyżkę złożyło się podwyższenie cen węgla oraz prądu elektrycznego i robocizny.

Podwyżka ceny prądu elektrycznego

(k) Wczoraj na posiedzeniu miejskiej komisy gazowo-elektrycznej, odbytem pod przewodnictwem wicepr. Rollego, uchwalono nowe ceny prądu elektrycznego, obowiązujące od 1 września b. r. Cena 1 kilowata wynosić będzie dla lokali publicznych 400 mk, dla mieszkań prywatnych 190 mk (dotąd 150 mk), dla tramwaju 80 mk, dla motorów i zakładów miejskich 170 mk, wreszcie dla teatrów świetlnych 600 mk.

Zakaz wywozu tłuszczów z Krakowa

Ze względu na brak i drożyznę tłuszczów w Krakowie, magistrat utrzymuje w mocy aż do odwołania zakaz wywozu wszelkiego rodzaju zwierzęcych tłuszczów jadalnych w ilości ponad 10 kg bez specyalnego zezwolenia magistratu.

Prolog głośnej sprawy dra Serkowskiego

Pod tym tytułem pisze warszawski „Kuryer Polski“:

„Właściciel powszechnie znanego zakładu bakteryologicznego dr. Stanisław Serkowski oskarżony jest o to, że, wyrabiając surowicę przeciwbłoniczną, nie posiadał na to koncesyi Min. Zdrowia, że kierował zakładem, nie będąc zatwierdzonym na tem stanowisku przez władzę, że sprzedawał surowicę nie oddając jej do uprzedniego zbadania, że sprzedawał zamiast surowicy bezwartościowy preparat, zaopatrując opakowania w napisy, wprowadzając w błąd nabywców. Sprawa jego była przedmiotem śledztwa, którego wyniki są bardzo nieprzychylne dla S., a wczoraj znalazła się na wokandzie sędziego pokoju 21 okręgu. Oskarżenie popierał i o prewencyjne zaaresztowanie dra Serkowskiego prosił komisarz policyi państwowej, Książek; obronę oskarżonego wnosił adw. Wiśniewski.

Oskarżony do winy się nie przyznał. Objaśnił jednakowoż, że sam pragnie całkowitego wyświetlenia sprawy i wytłómaczenia się przed opinią publiczną; prosił o wezwanie całego szeregu lekarzy, którzy ustalą, że szczepionki dra Serkowskiego stale dawały najlepsze wyniki. Być może, zachodziły w kierownictwie zakładem pomyłki, ale złej woli nie było i potępiać działalności oskarżonego nie można.

Oskarżyciel bardzo energicznie przeczy drowi Serkowskiemu; widzi w nim człowieka specyalnie szkodliwego, właśnie dlatego, że społeczeństwo darzyło go zaufaniem; działalność jego, godzącą w zdrowie, uważa za osobliwie niebezpieczną. Komisarz Książek uważa objaśnienia oskarżonego za niewytrzymujące krytyki. Dr. Serkowski jest głównym kierownikiem zakładu, odpowiada za wszystko co się tam dzieje. Nalepianie na ampułkach z bezwartościową surowicą etykiet z oznaczeniem fałszywej siły leczniczej, na jednych 1.000, na drugich 2.000, nie jest pomyłką, ale przestępstwem. Nie są pomyłką także liczne niedbalstwa; najwadliwszy stan sanitarn yzakładu i t. d.

Świnki — którym wstrzykiwano surowicę dra Serkowskiego — pozdychały wszystkie.

Oskarżyciel żąda aresztowania dra Serkowskiego; ignorował on dotychczas śledztwo, chociaż obecnie mówi o wyświetleniu sprawy; ignorował potrójnie ujemne dla siebie wyniki ekspertyzy; zachodzi obawa, że zechce, będąc na wolności wpływać na wyniki dalszego dochodzenia.

Sędzia p. Łopatko postanowił: natychmiast aresztować dra S. do czasu złożenia kaucyi w sumie 2,000.000 marek i sprawę odroczyć.

(k) **Lista sędziów przysięgłych**. Dnia 1 stycznia 1923 roku rozpocznie się w Krakowie nowa kadencya sędów przysięgłych. Magistrat wygotował listę obywateli mających pełnić obowiązki sędziów przysięgłych. Listę tę można przeglądać poczawszy od dziś, tj. 22 bm. codziennie z wyjątkiem niedzieli do 30 bm. włącznie w Wydziale V magistratu od godz. 9—1 popoł. Każdy komu na tem zależy, może do 30 bm. wnieść reklamacye w celu uwolnienia go od obowiązków sędziowskich, albo w celu dodatkowego zapisania na listę, gdyby, mając ustawą przewidziane kwalifikacye został w spisie pominięty, lub wreszcie w celu wykluczenia osób, które ustawa od sprawowania urzędu sędziego przysięgłego wyłącza.

Przyjazd nowego dowódcy DOK do Krakowa. Wczoraj rano przybył do Krakowa nowy komendant okręgu korpuśnego gen. dywizyi Józef Czikel. Generała witali na dworcu przedstawiciele władz rządowych, oraz korpus oficerski z gen. Minkiewiczem i komendantem obozu warownego pułk. Beckem na czele. Na peronie ustawiła się kompania honorowa z orkiestrą. Gen. Czikel przywitawszy się z obecnymi na dworcu reprezentantami władz, odjechał do gmachu DOK. W ciągu dnia wczorajszego nowy dowódca składał wizyty osobistościom naszego miasta.

Komunikat o stanie pogody wydany we czwartek 21 września o 7·40 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Wskutek ustąpienia z nad Skandynawii niżu barometrycznego, który przesunął się w kierunku wschodnim nad Estonię i Łotwę, nastąpiło w dniu dzisiejszym ogólne polepszenie się stanu pogody. W Polsce panowała pogoda zmienna, z silnemi wiatrami z kierunków północno-zachodnich, pod wpływem których temperatura się obniżyła. W godzinach popołudniowych notowano w Warszawie 13°, Poznań 15, Łódź 13, Kraków 16, Lwów i Pińsk 11°. W Krakowie: temperatura 9·7, maximum 16·3, minimum 9·6, pochmurno. Prognoza na piątek: przeważnie pogodnie, przejściowe deszcze w Polsce północnej, cieplej, słabnące wiatry zachodnie i północno zachodnie.

Z teatru J. Słowackiego. Jutro wchodzi na afisz niegrana od lat kilkunastu komedya Stefana Krzywoszewskiego „Edukacya Bronki“. Obsadę tworzą pp. Nosarzewska, Modzelewska Józefa, Sokólska, Jednowski, Kwiatkowski, Grolicki, Niewiarowicz, Działosz i inni. W niedzielę po poł. arcydzieła Fredry „Odludki i poeta“ i „Mąż i żona“, wieczór po raz drugi „Edukacya Bronki“. W poniedziałek 25 bm. przedstawienie zakupione dla słuchaczy Akademii handlowej o g. 6 wieczór „Bracia Lerche“.

Z teatru Bagatela. „Cudowne medyum“ powtórzone będzie w sobotę i w niedzielę wieczorem. W sobotę pop. „Szczęście Frania“ W. Perzyńskiego z pp. Skalską i Heniowskim po cenach 50% zniżonych. Najbliższą premierą będzie komedya A. Grzymały-Siedleckiego „Sublokatorka“. W popisowej roli wystąpi gościnnie p. Józef Węgrzyn, artysta teatrów warszawskich.

Opera i operetka. Dziś w piątek 22 bm. znakomita opera Moniuszki „Straszny dwór“, która świetnością wystawy i doskonałem wykonaniem zdobyła u nas niebywały sukces. W przygotowaniu najnowsza operetka Gilberta „Księżniczka Olala“, która ukaże się już we wtorek 26 bm. z udziałem całego nowego zespołu operetkowego.

Adam Didur, sławny nasz śpiewak, który przybywa obecnie do Polski z Ameryki po wielkich tryumfach w Chicago, wystąpi tylko raz jeden w niedzielę 24 bm. w Starym Teatrze. Bilety do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

Kuratoryum okręgu szkolnego krakowskiego dla uniknięcia nieporozumień podaje do wiadomości, że państwo będzie zwracało w całości opłatę czesnego za naukę w szkołach średnich prywatnych tylko w tych miejscowościach, w których państwowego gimnazyum niema. W Krakowie w tym względzie uczen ce klas I—V będą musiały przedłożyć zaświadczenie dyrekcyi państw. gimnazyum żeńskiego, że z braku miejsca w tym zakładzie zmuszone były zapisać się do prywatnego.

Sekcya pośrednictwa pracy Koła słuchaczów Akademii górniczej poleca rutynowanych korepetytorów; specyalność w zakresie: matematyka, geometrya wykreślna, nauki przyrodnicze; ponadto uprasza o zgłaszanie posad rysowników i sił biurowych. Zgłoszenia przyjmuje Sekcya pośrednictwa pracy KSAG, Loretańska 18, II p. listownie lub osobiście w środy i soboty między godz. 6—7 wieczorem.

Napad rabunkowy. W nocy z 18 na 19 b. m. kilku uzbrojonych w sztaby żelazne bandytów napadło na przejeżdżającą z Limanowej do Nowego Sącza furmankę. Bandyci poranili ciężko Bruchę Pilasterową, a steroryzowawszy resztę jadących furmanką, zabrali Pflasterowej materyę wartości 300.000 mk, poczem zbiegli do lasu.

Samobójstwo. Wczoraj w swojem mieszkaniu przy ul. Piotra Michałowskiego L 13, popełniła samobójstwo przez powieszenie się 35 letnia Kazimiera K. urzędniczka prywatna. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Kradzież w pociągu. W nocy z 17 na 18 bm. skradziono z wagonu towarowego pociągu zdążającego ze Szczakowej zwój materyi wartości 500 tysięcy marek. Śledztwo w toku.

Zabójstwo. Przed kilku dniami Jan Kosik, szeregowiec z komp. sztabowej DOK w Krakowie, przebywający na urlopie w Łukowicy, będąc nieco podchmielony, udał się w towarzystwie Jana Łękawy i Stanisława Pietraka do Maryi Merkowskiej, zamieszkałej w Roztoce. Tam posprzeczał się Kosik z kilkoma parobkami, podczas czego został zabity. Policya wyśledziła sprawców zabójstwa w osobach Jana Kozy, Jana Majki, Franciszka Majki i Franciszka Iwana, wszystkich pochodzących z Roztoki. Zabójców odstawiono do sądu.

(k) **Pod kołami tramwaju.** Wczoraj wieczór zawezwano pogotowie ratunkowe na Rynek główny, gdzie robotnik niestwierdzonego dotąd nazwiska, idąc z Sukiennic na plac Maryacki, wpadł pod tramwaj na linii Nr. 1. Lekarz pogotowia zastał nieszczęśliwego leżącego w stanie nieprzytomnym i stwierdził złamanie podstawy czaszki. Ofiarę wypadku przewiozło pogotowie do szpitala chirurgicznego.

Usiłowane samobójstwo. Pogotowie ratunkowe interweniowało wczoraj przy wypadku zamachu samobójczego, jaki popełnił robotnik K. J., zażywszy większą dozę amoniaku. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala.

—ooo—

Z POLSKI

Pożyczka dla poszkodowanych kupców katowickich. Na ostatniem posiedzeniu Rady wojewódzkiej w Katowicach województwo zgodziło się na udzielenie pożyczki w wysokości 10 milionów z wojewódzkiej kasy skarbowej dla kupców katowickich, poszkodowanych podczas zaburzeń w dniach 9 i 10 września. Rozdzielenie tej sumy powierzono magistratowi w porozumieniu z wydziałem skarbowym województwa.

O olbrzymiej kradzieży u posła angielskiego w Warszawie podają pisma warszawskie następujące szczegóły: Były jeniec bolszewicki, Szkopcow, służył w poselstwie, jako lokaj. Skradł on klucze od kasy, które były na przechowaniu u gospodyni państwa Max-Miller, pani Henrietty Neill. Do sypialni, gdzie stała kasa żelazna, nikt poza gospodynią nie wchodził. Dopiero w przeddzień kradzieży ku wielkiemu swemu zdumieniu p. Neill zastała w sypialni Szkopcowa. Pobyt swój tam lokaj wytłómaczył tem, że wszedł zamknąć okna wobec padającego deszczu. Nie przeczuwając nic złego, gospodyni dała wiarę temu tłómaczeniu. Szkopcow wyszedł z sypialni, by nad wieczorem znowu przyjść i wypróżnić kasę ze znajdujących się tam biżuteryj. Na drugi dzień zauważono brak bardzo cennych przedmiotów, których wartość określa się na sumę z górą miliarda marek. Kradzieży dokonano pod nieobecność pani Max-Millerowej. Między innemi kosztownościami skradzione zostały dwa olbrzymie dyademy szmaragdowe.

Zapowiedź strejku asystentów w wyższych uczelniach. Onegdaj odbyło się we Lwowie zebranie asystentów z wszystkich wyższych zakładów naukowych, na którem jednomyślnie uchwalono przystąpić do strejku, o ile projekt rządowy, redukujący dotychczasowe pobory, t. zw. młodszych asystentów na prawie do połowy, rzeczywiście zostanie wprowadzony w życie. Przy sposobności regulacyi poborów funkcyonaryuszy państwowych ktoś w Warszawie wpadł na pomysł, że asystentom zamiast podwyższyć płace, należy dotkliwie obniżyć. Pomysł ten spotkał się z należytą oceną. Akcya strejkowa projektowana jest na wielką skalę, gdyż ma objąć uczelnie w całej Polsce.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Spis ludności w Rosyi. Ogłoszono niedawno rezultaty spisu ludności Rosyi sow., dokonanego w r. 1920 Spis objął obok Rosyi również Ukrainę, Kaukaz i Syberyę. Terytoryum Rosyi wynosi obecnie 20,958 041 klm kwadratowych, czyli o 3 7 procent mniej, niż w r. 1914. W porównaniu do stanu przedwojennego ludność zmniejszyła się o 18 procent. Statystyka sowiecka nie uwzględnia ubytku ludności po dokonaniu spisu skutkiem wojny domowej, epidemii, głodu i repatryacyi, które zmniejszyły ludność Rosyi przeszło o 10 milionów głów. W r. 1914 na klm kwadratowy przypadało 6·47, a w 1920 r. 6·28 mieszkańców.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Piątek: „Jutro Pogoda". Hopwooda

Sobota: „Edukacya Bronki".

Niedziela: Popołudniu „Odludki i poeta". Mąż i żona" — wieczorem „Edukacya Bronki"

Teatr „Bagatela"

Piątek: „Cudowne Medyum".

Sobota: Popołudniu „Szczęście Frania" — wieczorem „Cudowne Medyum".

Teatr miejski Opera i Operetka

Piątek: „Straszny dwór".

Sobota: „Piękna mama".

Z sali sądowej

Kraków, 23 września.

Restauratorzy krakowscy na ławie oskarżonych

(k) W drugim dniu rozprawy przed sędzią jednostkowym s. s. ó. Kaczmarskim przeciw 16 tu restauratorom i kawiarzom krakowskim, oskarżonym o lichwę wojenną i niedozwolone zamykanie przedsiębiorstw w r. 1919, przesłuchano resztę oskarżonych oraz kilkunastu świadków. Po przesłuchaniu świadka Lemańskiego, który zeznał, że Izba handlowa i magistrat zatwierdziły cennik podany przez restauratorów, tylko nie został on podpisany przez referenta magistratu, przyszło do ostrego starcia między obrońcą adw. dr Rosenzweigiem a sędzią, gdyż przewodniczący nie polecił zaprotokołować zeznań świadka. Adw. dr Rosenzweig zgłosił wniosek o wyłączenie sędziego z rozprawy Następnie przyszło do ponownej scysyi z adw. dr. Rappaportem po przesłuchaniu świadka Zwolińskiej. Dziś przesłuchani będą dalsi świadkowie, a wyrok spodziewany jest w sobotę.

—ooo—

Oszust i uwodziciel

(k) Przed zwykłym trybunałem w sądzie okręgowym karnym toczyła się wczoraj rozprawa przeciw 28-letniemu Franciszkowi Kurdzieli. Według aktu oskarżenia, obwiniony, będąc chwilowo w Bielsku, poznał tam Stefanię Ulrichównę, a oświadczywszy jej, że jest stanu wolnego i chce ją poślubić, zaproponował wspólny wyjazd do Krakowa. W Krakowie stanęła para narzeczonych w hotelu Europejskim, poczem po kilkudniowym pobycie wyjechali oboje do Borysławia i Lwowa, skąd powrócili znowu do Krakowa. Nazajutrz obwiniony nakłaniał „narzeczoną" do podróży do Bielska pod pozorem wyrobienia mu metryki potrzebnej do uzyskania posady. „Narzeczona" wyszła po tej rozmowie do miasta, a gdy powróciła do hotelu nie zastała już Kurdzieli, który zabrawszy rzeczy Ulrychówny, zbiegł. Od tej chwili, jak się później okazało, ukrywał się oskarżony pod nazwiskiem Kudrickiego. Śledztwo rozpoczęte na skutek doniesienia poszkodowanej wykazało, że Kurdziela był żonatym i ojcem dwojga dzieci, a zatajawszy to przed Ulrychówną, uwiódł ją, przyrzekając małżeństwo. Prócz tego wyłudził od niej większą kwotę pieniędzy, oraz od niejakiej Klejnotówny wyłudził kilkadziesiąt tysięcy marek pod pozorem dostarczenia cukru. Kurdziela był już karany pięć razy za podobne oszustwa, w tem raz 7 letniem, drugi raz zaś 5 letniem więzieniem. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał wydał wyrok, skazujący Kurdzielę na $1^1/_2$ roku ciężkiego więzienia. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Hubaczek, wotowali s. s. o. Federowicz i s. s. o. Rosenstein, oskarżał prok. Michałowski, bronił adw. dr Dunkelblum.

—ooo—

Światowa złodziejka

(k) W czerwcu b. r. władze policyjne w Krakowie zwróciły uwagę na fakt mnożących się kradzieży kieszonkowych, popełnianych wśród ścisku przy odbieraniu okryć w garderobach teatralnych. Przez dłuższy czas nie można było natrafić na ślad sprawców, aż dopiero kupiec krakowski p. Gramatyka zauważył w garderobie „Bagateli", że jakaś wytwornie ubrana dama wyciągnęła z kieszeni pewnego pana portfel. Schwycił ją więc i spowodował jej przyaresztowanie. Damą ową okazała się niejaka Anna Czyż, lat 30, kobieta o światowych manierach, żona znanego złodzieja warszawskiego. Śledztwo ustaliło, że Czyżowa ma już liczne kradzieże na sumieniu, w szczególności zaś, że to ona właśnie dopuszczała się w ostatnich czasach kradzieży sklepowych. W czasie rewizyi w hotelu Francuskim, gdzie Czyżowa zajmowała ze swym kochankiem wspaniałe apartamenta, znaleziono u niej i skonfiskowano wielką sumę pieniędzy i znaczną ilość biżuteryi pochodzącej z kradzieży.

Wczoraj odbyła się przed krakowskim sądem okręgowym karnym pod przewodnictwem s. s. o. Podobińskiego rozprawa przeciw Czyżowej, oskarżonej o zbrodnię kradzieży w kilku wypadkach. W czasie przesłuchania p. Gramatyki okazało się, że schwytana przez niego na gorącym uczynku Czyżowa odrzuciła portfel i żądała aresztowania p. Gramatyki, wskazując jego właśnie, jako sprawcę kradzieży. W sklepie Schreiberowej wydobyto z rękawa Czyżowej zwój wstążki skradzionej w czasie oglądania towarów, nie aresztowano jednak złodziejki, gdyż ta udała zemdlenie. Oskarżona mimo oczywistych dowodów do winy się nie poczuwa i wypiera się kradzieży.

Po przemówieniu i na wniosek obrońcy adw. dra Webera uchylono akt oskarżenia odnośnie do zbrodni kradzieży, a uznano Czyżową winną przekroczenia kradzieży i skazano ją na 4 miesiące więzienia.

SEJM

(PAT). **Warszawa, 21 września.**

Na dzisiejszem posiedzeniu po expose ministra skarbu pos. Sędzior referował przedłożenie w przedmiocie **tytułu inżyniera.** Wyjaśnia, że wielu ludzi podszywa się pod ten tytuł i ze szkodą dla państwa prowadzi różne roboty zwłaszcza melioracyjne. Ustawa niniejsza przyznaje tytuł tym wszystkim, którzy go prawnie obecnie posiadają, tj. którzy skończyli odpowiedni wydział szkoły akademickiej. Nadużycie tytułu ustawa karze grzywną do 200 tysięcy marek. Wniosek posła Staniszkisa o odesłanie sprawy do połączonych komisyi oświatowej i robót publicznych **upadł.** W rozprawie nad art. 1 poseł Hryckiewicz domagał się, aby wprowadzić dwa tytuły inżyniera, jeden po ukończeniu akademickiej szkoły technicznej wyższy, zaś po skończeniu średnich szkół technicznych niższy, oraz proponował podniesienie grzywny z 200 do 500 tys. marek. **Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu** z poprawką posła Hryckiewicza dotyczącą podniesienia grzywny, odrzucając natomiast redakcyę jego artykułu 1-go.

Przy ustaleniu porządku dziennego dla jutrzejszego posiedzenia domagał się poseł Suligowski, aby do porządku dziennego włączono projekt ustawy o ochronie lokatorów. (Na lewicy wrzawa. Głosy: W grudniu!).

Poseł **Chądzyński** wyjaśnia, że na konwencie seniorów postanowiono, iż **obecny Sejm nie będzie już załatwiał ustaw spornych.**

Marszałek zarządził głosowanie nad wnioskiem posła Suligowskiego, który ginie **wśród niebywałej wrzawy i okrzyków.** Podczas ciągłego hałasu marszałek zamyka posiedzenie, wyznaczając następne na piątek o godz. 5 popołudniu.

Liga narodów w sprawie Galicyi wschodniej

Genewa. (PAT) Komisya polityczna po załatwieniu wniosku w sprawie Gruzyi przystąpiła do obrad **w sprawie Galicyi wschodniej.** Delegaci serbski i czeski **opuścili salę obrad.** Delegat Kanady La Pointe w zastępstwie Fieldinga uzasadniał w sposób ogólny wniosek Fieldinga w sprawie Galicyi wschodniej. Delegat polski Askenazy stwierdzał **niekompetencyę Ligi w tej sprawie,** wzmiankując jednocześnie o projekcie autonomii dla Galicyi wschodniej, opracowanym przez rząd polski, co wywołuje **dodatnie wrażenie** na członkach komisyi, uzewnętrzniające się w potakiwaniu. Delegat litewski mówił o rzekomych cierpieniach ludu ukraińskiego w Galicyi i powołuje się na art. 87 traktatu wersalskiego. Askenazy zbijał to wystąpienie i stwierdził, że w sprawie Galicyi wschodniej **kompetentnym jest tylko art. 9 traktatu w St. Germain.**

Wniosek Fieldinga bez dalszej dyskusyi komisya **przyjęła przez aklamacyę.** Wniosek zostanie przedłożony zgromadzeniu Ligi.

Jeszcze sprawa Wileńszczyzny

Genewa. (PAT) Na czwartkowem plenarnem posiedzeniu zgromadzenia Ligi narodów delegat litewski Sidikauskas protestował przeciwko rezolucyi komisyi politycznej w sprawie mniejszości w Wileńszczyźnie. Nansen i Robert Cecil powtórnie żądali wysłania do Wilna komisyi ankietowej. Delegat polski Askenazy oponował przeciwko temu, żądając przyjęcia rezolucyi komisyi. W tymże duchu przemawiał delegat Szwajcaryi Motta. Rezolucyę komisyi **przyjęto.**

Powiększenie liczby członków Rady Ligi

Genewa. (PAT). Rada Ligi narodów na środowem posiedzeniu przyjęła wniosek Balfoura, domagający się powiększenia liczby niestałych członków Rady Ligi o dwóch. W ten sposób liczba członków Rady podniesie się do 10.

O przyjęcie Niemiec do Ligi narodów

Londyn. (PAT) Robert Cecil wystosował w dniu 19 bm. z Genewy do stowarzyszenia Ligi narodów w Londynie depeszę, w której z ubolewaniem wskazuje, że Niemcy nie postawiły żadnego wniosku w sprawie przyjęcia do Ligi narodów. Wniosek taki zostałby z pewnością przy obecnym nastroju w Lidze narodów przyjęty.

Konferencya dla sprawy tureckiej

Sowiety mobilizują

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Wedle otrzymanych tu wiadomości rząd sowiecki ogłosił mobilizacyę rocznika 1901. Mobilizacya obejmuje zarówno siły lądowe jak i morskie. Mobilizacya stoi w związku z wypadkami w Małej Azyi. Głównokomenderujący armią rosyjską wyjechał do Władykaukazu.

Narady w Paryżu

Paryż. (PAT) Wedle oficyalnego komunikatu, lord Curzon, Sforza i Poincare odbyli wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych konferencyę, na której rozważano użyteczność konferencyi, którąby miała być co rychlej zwołaną, a w którejby wzięły udział rządy Włoch, Japonii, Grecyi, Rumunii, Turcyi i Jugosławii, a na którejby uregulowano sprawę warunków przyszłego pokoju. O sytuacyi wojskowej na Bosforze referował lord Beatty, a wyjaśnień udzielił dodatkowo admirał Grasset. Wobec tego, że lord Curzon pragnie się porozumieć z rządem angielskim, następna konferencya odbędzie się w piątek.

Anglia uważa wojnę za niepożądaną i niemożliwą

Londyn. (PAT) „Daily Telegraph" donosi: Wedle zapatrywania londyńskich sfer miarodajnych wojna z Turcyą jest nietylko **niepożądana,** lecz nawet i **niemożliwa** ze względu na olbrzymie straty, jakie poniósłby z tego powodu handel i przemysł angielski. „Daily Chronicle" pisze, że o nowej wojnie Anglii z Turcyą **mowy być nie może,** wobec tego też zwołanie parlamentu nie jest potrzebne. Parlament bowiem nie mógłby powiedzieć ministrom nic nowego w tej materyi. O ile chodzi o obronę wolności cieśnin morskich, to cała Anglia na to się godzi.

Zapatrywania Ameryki

Waszyngton. (AW) Najlepiej ilustruje obecne zapatrywania opinii Ameryki na sprawę Bliskiego Wschodu półoficyalny komunikat departamentu stanu, który zaprzecza, jakoby Stany Zjednoczone miały otrzymać propozycyę wzięcia udziału w konferencyi aliantów. Koła urzędowe kładą dużą wagę na udział małej ententy w przyszłej konferencyi dla sprawy wschodniej. Ewentualne poparcie Anglii przez małą ententę, w co się tu nie wierzy, wywołałoby z drugiej strony **bezpośrednią pomoc dla Turcyi ze strony Włoch i Francyi.** Bez tej pomocy, jak sądzą koła rządowe amerykańskie, nie odważą się Turcy obsadzić Dardaneli.

Przygotowania wojskowe Jugosławii

Wiedeń. (AW) Według informacyi „Nouvelle Korespondente" z Bazylei, poczyniła Jugosławia duże przygotowania wojskowe koło Uesküb, co wywołało w Londynie silne zaniepokojenie. W fakcie tym widzą londyńskie sfery rządowe wyraźną groźbę ze strony Kemala zaatakowania Konstantynopola i zajęcia wschodniej Tracyi. Anglia dementuje bardzo stanowczo wszelkie pogłoski o tajnym układzie grecko angielskim.

Pochód kemalistów

Londyn. (AW). Według Reutera obsadził Kemal pasza miejscowość Brighan na południowem wybrzeżu Dardaneli, leżącą już w obrębie strefy neutralnej. Równocześnie nadeszły tu wiadomości od Kemala paszy, że gotów jest uszanować nietykalność strefy neutralnej **nad Bosforem, lecz nie nad Dardanelami.**

Francya i Włochy przeciw Anglii

Rzym. (AW). Wiadomości **o wycofaniu wojsk włoskich** nadeszły do Londynu równocześnie z identyczną wieścią **o wycofaniu Francuzów.** Ta równoległość polityki włosko francuskiej znajduje swój wyraz nawet w jednobrzmiących rozkazach do armii. Propozycya rządu angielskiego co do wspólnej demonstracyi flot spotkała się z **jednomyślnem odrzuceniem** tak przez Rzym, jak i przez Paryż. Fakty te poprzedziły obecną konferencyę w Paryżu.

Zagrożenie strefy neutralnej — casus belli

Londyn. (PAT). Generał Frederick Mourich telegrafuje do „Daily Chronicle" z Konstantynopola: Kawalerya turecka nad granicą strefy neutralnej po stronie azyatyckiej Dardanelów umacnia się. Tureckie siły zbrojne zbierają się zwolna i zagrażają załodze międzysojuszniczej po stronie azyatyckiej. Mustafa Kemal powołał ministrów z Angory do Smyrny, gdzie wczoraj miało się odbyć posiedzenie w sprawie wojny lub pokoju. Nerwowość i zaniepokojenie ludności chrześcijańskiej w Konstantynopolu zwiększa się. Generał oświadcza z naciskiem, że przy obecnym nastroju mahometan może opróżnienie okolicy Ismidu i Czanak w chwili obecnej spowodować skutki, wobec których pożar Smyrny by był niczem. Komendant sir Harrington ogłosił oświadczenie, w którem zaznacza stanowczy zamiar trzymania strefy neutralnej przez Anglików aż do decyzyi aliantów i powiada, że będzie uważał pochód kemalistyczny w tej strefie za casus belli.

Robotnicy angielscy przeciw polityce Lloyda Georgea

Londyn. (PAT). Wczoraj odbyła się w Londynie wielka manifestacya robotnicza, na której powzięto następującą rezolucyę: Przesilenie tureckie, które doprowadziło Anglię nad brzeg nowej wojny, jest bezpośrednim wynikiem polityki Lloyda Georgea. **Lloyd George jest niebezpieczny dla pokoju światowego.** Rezolucya domaga się natychmiastowego przeprowadzenia **nowych wyborów,** aby dana była sposobność położenia kresu zgubnym rządom Lloyda Georgea.

Sowiety nie szukają przymierza z Francyą

Berlin. (PAT) Z kół tutejszej delegacyi sowieckiej oświadczają odnośnie do doniesienia o rzekomych zamiarach rządu sowieckiego względem odnowienia dawnego przymierza rosyjsko-francuskiego: Rząd rosyjski nie myśli o tem, by wejść w przymierze z Francyą, ponieważ nie odpowiadałoby to tendencyom rosyjskiej polityki zagranicznej, która odrzuca przymierza z zachodnio-europejskimi mocarstwami imperyalistycznemi.

Przegląd gospodarczy

Należytości płatne w koronach czeskich. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie komunikuje, że rejestracyę należytości płatnych w koronach czeskich za towary z rzeczypospolitej czeskosłowackiej sprowadzone, zamyka z dniem 30 września i późniejsze zgłoszenia uwzględniane nie będą.

—ooo—

Giełda krakowska z 21 września

Waluty i dewizy	Waluta markowa: Waluty i banknoty: kupno	sprzedaż	Czeki, przekazy, wpłaty: kupno	sprzedaż	Tranzakcya
Dolary St. Zjed.	7500 —	7700 —	7500 —	7700 —	7675 —
„ kanad.	7250 —	7450 —	7250 —	7450 —	—·—
Franki franc.	570 —	590 —	570 —	590 —	—·—
„ belgijs.	550 —	570 —	550 —	570 —	—·—
„ szwajc.	1400 —	1475 —	1400 —	1475 —	—·—
Funty szterlin.	33 500	34.200	33.500	34.200	34 000
Marki niemiec.	5·25	5·75	5·25	5·75	5·52
Korony austr.	—·10	—·11	—·9½	—·10½	—·10
„ czesko-sł.	230 —	2.8 —	230 —	240 —	234·50
„ węgiers.	3 —	3·50	3 —	3·50	—·—
„ duńskie	1700 —	1800 —	1700 —	1800 —	—·—
Lei rumuńskie	37 —	42 —	40 —	45 —	—·—
Liry włoskie	315 —	335 —	315 —	335 —	—·—
Floreny holen.	2850 —	3050 —	2850 —	3050 —	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600 —	700 —	
Bank Hipoteczny	750 —	850 —	
Bank Małopolski	725 —	775 —	
Ziemski Bank Kredyt.	575 —	625 —	600—
Powszechny Bank Kredyt.	350 —	400 —	
Akc. Bank Związk. I-VII	600 —	700 —	
Bank Komercyalny I—IV	425 —	475 —	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	600 —	700 —	
Bank Kred. w Warszawie	3500 —	—·—	
Bank Związ. Spółek Zarob.	2100 —	2300 —	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	800 —	900 —	850—880
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	175 —	225 —	
„Pharma" (B. Jawornicki)	3500 —	3500 —	
„Polski Glob"	600 —	700 —	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	250 —	300 —	
Zieleniewski I—III em. „ex"	5500 —	5800 —	5550—5650
Warsz. Parowozy I—II em.	1050 —	1150 —	1100—
H. Cegielski, Poznań I-VIII	3800 —	4200 —	
„Potęga" Tow. huty żel.	28.000	31.000	
„Lemiesz"	10.000 —	12.000 —	
„Trzebinia" I—IV em.	1700 —	1800 —	1750—
„Pocisk"	825 —	925 —	
Automotor	1200 —	1300 —	
Portland-Cem. Szczakowa	25.000 —	28.000 —	
Górka	7.00 —	8000 —	7800—
Siersza	8.00 —	1 .300 —	10.000—
Tepege I—IV	6400 —	6800 —	6400—6700
Polska Nafta	1800 —	1900 —	1850—
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1300 —	1400 —	
Tłuszcze Trzebinia	4300 —	4500 —	
„Krakus" I—V em.	2400 —	2600 —	
Porcelana Ćmielów	3000 —	3200 —	
Fabr. cukru w Chodorowie	4800 —	5200	
Elektr. Siersza I—IV em.	1150 —	1250 —	

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1550 1530.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych sprzedaż 7620 kupno 7580, Marki niemieckie trans. 540 537 i pół.

Czeki: Gdańsk trans. 5'45 5'32 i pół, sprzedaż 5'47 kupno 5'17 i pół, Belgia trans. 531 562 i pół, sprzedaż 565 kupno 559, Berlin trans. 5'45 5'32 i pół sprzedaż 5'47, kupno 5'17 i pół. Holandya trans. 3030, Londyn trans. 34000 33900 34250 sprzedaż 34400 kupno 34100, Nowy Jork trans. 7600, 7650 7600, sprzedaż 7620 kupno 7580, Nowy Jork drobne sprzedaż 7600 kupno 7560, Paryż trans. 592 602 595 sprzedaż 598 kupno 592, Praga trans. 232 238 235, Szwajcarya trans. 1460 1445 sprzedaż 1445 kupno 1433, Wiedeń trans. 10 i pół. sprzedaż 10 i pół, kupno 10. Budapeszt trans. 315.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 0'38, Holandya 207 i pół, Nowy Jork 534 i pół Londyn 2369, Paryż 40'90, Medyolan 22'55, Praga 16'10, Budapeszt 0'22, Zagrzeb 1'77, Sofia 3'10. Warszawa 0'07, Wiedeń 0'00 i trzy czwarte. Austryacka korona stempl. 0'00 i siedem ósmych.

—ooo—

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie Dunajewskiego 5 tel. 1310